

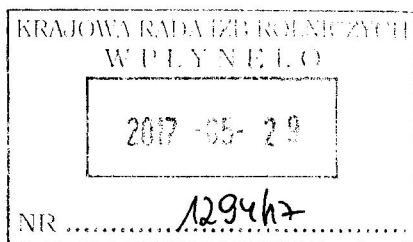


MINISTERSTWO  
GOSPODARKI MORSKIEJ  
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ

Podsekretarz Stanu  
**Grzegorz Witkowski**

DR.RS.054.48.2017.PS

Warszawa, dn. 26 maja 2017 r.



Pan

**Wiktor Szmulewicz**

**Prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych**

ul. Żurawia 24 lok. 15

00-115 Warszawa

*Szanowny Panie Prezisie!*

W odpowiedzi na pismo znak: KRIR/JK/429/2017 w sprawie planowanej w resorcie gospodarki morskiej realokacji środków przeznaczonych na inwestycje realizowane w ramach Priorytetu 2 działanie *Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe* na rzecz Priorytetu 1, zawartych w Programie Operacyjnym „Rybacko i Morze”, uprzejmie informuję co następuje:

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż przesłankę dla realokacji środków pomiędzy Priorytetem 2 a Priorytetem 1 PO RYBY 2014-2020, w tym rezygnacji z działania *Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe* stanowi przeprowadzona w resorcie gospodarki morskiej analiza wpływu rekompensat wodnośrodowiskowych na rentowność tradycyjnych gospodarstw akwakultury. Z doświadczeń perspektywy 2007-2013 wynika, iż pomoc finansowa oparta na systemie rekompensat zmniejsza rentowność gospodarstw akwakultury o blisko 20%. Środki publiczne zamiast zwiększyć przychody gospodarstw karpionych, zwiększając jednocześnie ich zdolności inwestycyjne, spowodowały spadek cen karpia i zmniejszenie wydajności produkcji do poziomu ledwie rekompensującego koszty produkcji. W tym miejscu należy podkreślić, iż po zakończeniu perspektywy 2007-2013, kiedy wypłata rekompensat wodnośrodowiskowych ustała, gospodarstwa karpione zaczynają znowu konkurować o rynek i sprzedają swoje produkty po cenach zapewniających im dodatni wynik finansowy. Prowadzi to do wniosku, że zapewnienie rentowności powinno wynikać z prawidłowego bilansowania kosztów i przychodów, warunkujących długofalową żywotność ekonomiczną gospodarstw akwakultury. Przychody powinny pochodzić przede wszystkim ze sprzedaży ryb konsumpcyjnych oraz w mniejszym stopniu materiału zarybieniowego i obsadowego. Obecny udział rekompensat powinien zostać zredukowany. Wzrost obrotów i przychodów gospodarstw powinien być generowany poprzez działania inwestycyjne, obsługę turystyki wędkarskiej, agroturystyki oraz świadczenia usług wyspecjalizowanych np. restauratorskich, melioracyjnych i doradczych (wielofunkcyjność) wprowadzanych dzięki aktywizacji osób i menadżerów odpowiedzialnych za funkcjonowanie gospodarstw rybackich.

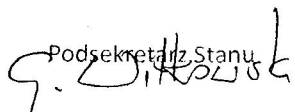
Dodatkową przesłanką dla rezygnacji z wdrażania działania *Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe* jest obserwowany w ostatnich latach, dynamizm zmian uwarunkowań ekonomicznych w sektorze rybactwa spowodowany pogarszającym się stanem zasobów

w Morzu Bałtyckim, co spowodowało z kolei znaczące pogorszenie sytuacji finansowej podmiotów działających w obszarze rybactwa. Szczególnie dotkliwie odczuwają to małe gospodarstwa rybackie, stanowiące nierzadko jedyne źródło dochodu prowadzących je rodzin. Stan zasobów w Morzu Bałtyckim już od kilku lat ulega stałemu pogorszeniu, co wielokrotnie podkreślano na forum spotkań państw członkowskich, Komisji Europejskiej i przedstawicieli ICES. Skutkiem powyższego jest rokroczne pomniejszanie narodowych kwot połowowych dorsza, czego przykładem jest przyznanie Polsce na rok 2017 kwoty mniejszej o ok. 55% w stosunku do stanu sprzed trzech lat. Pomimo sukcesywnego pomniejszania w ostatnich latach kwoty dorsza nie była ona wykorzystywana w 100%, zarówno w przypadku Polski, jak i innych państw członkowskich, co świadczy o braku tego gatunku ryb w wodach Morza Bałtyckiego, a szczególnie w jego strefie przybrzeżnej. Niestabilny stan zasobów, jak również niskie ceny rynkowe produktów rybołówstwa, wynikające ze złej kondycji poławianych ryb – powodują, iż coraz częściej działalność rybacka staje się nierentowna. Wykonujące ją podmioty zmuszone są do ograniczania swojej aktywności połowowej z uwagi na brak jej ekonomicznego uzasadnienia. Problem ten zauważalny jest szczególnie w ostatnich latach w odniesieniu do małych, rodzinnych gospodarstw rybackich poławiających w strefie przybrzeżnej, dla których tradycyjnie poławianym gatunkiem jest m.in. dorsz.

Chciałbym podkreślić, iż przesłanką decyzji o realokacji środków finansowych nigdy nie było i nie jest zahamowanie produkcji karpia, a wręcz przeciwnie – ze względu na olbrzymią wartość kulturową tego gatunku – wzrost jego produkcji i zapewnienie cen zbytu gwarantujących rzeczywistą rentowność gospodarstw. Dlatego też, wartość handlowa karpia nie powinna być w jakikolwiek sposób deprecjonowana. Jednocześnie, należy podkreślić, iż opracowywany obecnie projekt zmian PO RYBY 2014-2020 nie jest wersją ostateczną i w ramach prac rozważane są różne alternatywne warianty, poddawane sukcesywnie wnikliwej analizie.

Na zakończenie chciałbym podkreślić, iż przeniesienie działu administracji rządowej rybołówstwo z resortu rolnictwa do gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej miało na celu usprawnienie zarządzania sektorem rybackim w Polsce. Stworzenie odrębnego resortu gospodarki morskiej, w którym duże znaczenie ma rybactwo, powoduje, że sprawy rybackie nabierają szczególnego znaczenia i nie giną, jak to miało miejsce w resorcie rolnictwa, w natłoku innych realizowanych wówczas priorytetów rolnych. Połączenie spraw rybackich z szeroko pojętą gospodarką morską i śródlądową w jednym resorcie nadaje, w mojej ocenie, należną rangę i tworzy instytucjonalne warunki rozwoju, zapewniając jednocześnie podmiotom branżowym kompleksową i skuteczną obsługę administracyjną.

Z poważaniem

Podsekretarz Stanu  
  
Grzegorz Witkowski

**Do wiadomości:**

Pani Minister Beata Kempa - Członek Rady Ministrów, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, ul. Aleje Ujazdowskie 1/3, 00-001 Warszawa